

„Kwiatowa przygoda”

Pewnego dnia szesnastoletnia Klara wybrała się na spacer ze swoją najlepszą przyjaciółką Nela. Dziewczynki udały się do parku. Było tam wiele osób. W oddali zobaczyły starszą panią, która różniła się wyglądem od innych ludzi.

Jej oczy miały piękny zielony odcień, zauważalny z daleka, a włosy były siwe i pozbawione blasku. Kobieta wyglądała na zmartwioną. Klara i Nela postanowiły przyjrzeć jej się z bliska. Gdy podeszły, starsza pani namówiła dziewczynki, aby zrobiły sobie zdjęcie w stojącej obok foto budce. Weszły do środka bardzo podekscytowane. Zasłoniły zasłonę, wzięły rekwizyty i usiadły na ławeczce. Na ekranie rozpoczęło się odliczanie. Po upływie dziesięciu sekund rozbłysło oślepiające światło. Dziewczynki zamknęły oczy, a gdy je otworzyły, nie znajdowały się już w foto budce. Zdziwiona Nela popatrzyła na przyjaciółkę. Obie nie wiedziały, gdzie są. Zaskoczone rozejrzały się dookoła.

W nieznanym im miejscu było pięknie. Drzewa miały różowy kolor, trawa fioletowy, a niebo srebrny. Rozkojarzone dziewczynki postanowiły przejść się po okolicy. Wędrując, zobaczyły małe domki wykonane z kwiatów przeplatanych gałązkami. Podeszły do jednego i zapukały w drewniane drzwi. Po dłuższej chwili otworzyła je młoda dziewczyna z lśniącymi skrzydłami, długimi włosami i szaroniebieskimi oczami. Miała ubraną długą, zwiewną sukienkę i trzcinowe pantofelki. Zaskoczona zapytała, kim są, a one opowiedziały jej całą historię. Bella, gdyż tak nazywała się nieznana postać, oznajmiła, że Klara i Nela trafiły do Kwiatowej Krainy, w której żyją kwiatanki zajmujące się roślinami. Dbają o każdy kwiat, drzewo czy krzak, który wyrośnie w tym miejscu. Bella postanowiła oprowadzić przyjaciółki. Przedstawiła mieszkańcom Klarę i Nelę oraz pokazała wszystkie miejsca. Na koniec poszły do Kwiatowego Zamku, gdzie była wielka lilia, nad którą czuwa królowa. Bella wytłumaczyła dziewczynkom, że jest to najważniejszy kwiat, ponieważ gdy straci swoje płatki, cała kraina przestanie istnieć. Tę specjalną lilię podlewa się wodą z brokatem, która znajduje się w Błyszczącym Jeziorze obok zamku. Po tym niezwykłym dniu przyjaciółki wraz z Bellą wróciły do jej domku. Kwiatanka zaproponowała, że przenocuje dziewczynki u siebie.

W nocy obudził wszystkich głośny alarm kwiatowy. Bella powiedziała, że muszą szybko iść do kwiatowego zamku. Gdy doszły na miejsce, mieszkanki już tam były. Królowa ogłosiła, że błyszczące jezioro wyschło. Wszyscy bardzo się zmartwili. Klara zapytała Bellę, co trzeba zrobić, aby w jeziorze znów była woda. Kwiatanka odpowiedziała, że ktoś musi przejść przez Mroczną Dolinę i wsypać brokat do perłowej miski. Oznajmiła, że jest to bardzo trudne i niebezpieczne. Nela i Klara spojrzały na siebie. Bardzo chciały pomóc krainie. Gdy wróciły do domu, spakowały potrzebne

rzeczy do plecaków pożyczonych od Belli.

Następnego dnia ranniem wykradły się z domu. Biorąc mapę do ręki, wiedziały, że muszą kierować się na południe. Do docelowego miejsca szły bardzo długo. Były zmęczone i nie miały już sił. Zatrzymały się pod wielką tabliczką z napisem Mroczna Dolina. Otworzyły drewniane drzwi i weszły do środka. Tuż obok nich stał strażnik, który przywitał się, mówiąc:

-Witajcie drobne istotki. Co was tu sprowadza?

-Witaj. Chcemy dostać się do perłowej miski- oznajmiła Nela.

-Skąd zatem przybywacie?- zapytał strażnik.

-Z Kwiatowej Krainy- odpowiedziały dziewczynki.

Mężczyzna dobrze znał to miejsce, więc postanowił pomóc przyjaciółkom. Dał im mapę ze skrótem, z której bardzo się ucieszyły. Obeszły wszystkie niebezpieczne pułapki i po dwudziestu minutach były już przy perłowej misce. Klara wyciągnęła z plecaka fiolkę napełnioną brokatem i wsyłała do środka. Naczynie pękło, a wszystkie odłamki zamieniły się w kwiaty. Na twarzach dziewczynek pojawił się uśmiech. Postanowiły udać się w drogę powrotną. Przy wyjściu podziękowały strażnikowi. Po czterech godzinach dotarły do Kwiatowej Krainy. Wszystkie kwiatanki na ich widok dziękowały i gratulowały. Królowa nagrodziła je koronami i medalami za przywrócenie wody do Błyszczącego Jeziora.

Po ciężkiej wyprawie postanowiły odpocząć w Kwiatowym Parku. Spacerując, zobaczyły w oddali kwiatankę, różniącą się od tych, które były w parku. Największą uwagę dziewczynek przyciągnęły jej oczy. Miały one piękny zielony odcień, zauważalny z daleka. Jej włosy były siwe i lśniące. Była bardzo szczęśliwa. Przyjaciółki postanowiły przyjrzeć jej się z bliska. Gdy podeszły, zaproponowała im zdjęcie w stojącej obok foto budce. Weszły do środka podekscytowane. Zasłoniły zasłonę, wzięły rekwizyty i usiadły na ławeczce. Na ekranie rozpoczęło się odliczanie. Po upływie dziesięciu sekund rozbłysnęło oślepiające światło. Dziewczynki zamknęły oczy, a gdy je otworzyły, znajdowały się już w swoich domach w realnym świecie.